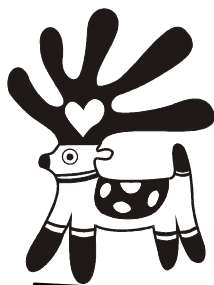


NUMER 2 (6)
MARZEC
2002



Muzeum Kultury Ludowej
Towarzystwo "Ojcowizna"

POD JEŁONKIEM

WYDANIE A

WĘGORZEWO

ROK II

Czy wiecie, że...

W Środę Popielcową przypinano niezamężnym (nie tylko młodym) kobietom drewniane polano, z którym nieszczęsna musiała chodzić przez cały dzień. Na dodatek przymawiano jej niezbyt obyczajnym wierszykiem: „Lepiej było iść leda za chłopinę w te mięsopusty niż włóczyć szczapinę.”

W okresie półpościa młodzież obsypywała przechodniów popiołem, ku swej uciechu.

W Wielką Środę rzucano przez dziurę w powale kościelnej czarnego kota, mającego symbolizować Judasza.

W ostatnie dni postu wieszano na drzewie śledzia, za karę, że tak długo trzeba było głodować i urządzano pogrzeb postnemu żurowi (oblewając przy tym elegantki).

W Wielki Piątek palono najstarszy krzyż we wsi, a jego popiół miał zapobiegać bólowi gardła przez cały rok.

W Wielką Sobotę o północy dziewczęta biegły do rzeki aby obmyć twarz i ręce. Miało to zapobiegać piegom oraz dawać zdrowie i gładkość.

W pierwszy dzień Wielkanocy wierzone, że patrząc we wschodzące słońce można zobaczyć na nim baranka.

W Prima Aprilis podawano gościom tak przewrotne potrawy jak: pierogi z trocinami, kawę z gliny, kaszę z kredą czy kotlety z bułki.

ab

Wykorzystano prace: Anna Szyfer, *Zwyczajne, obrzędy i wierzenia Mazurów i Warmiaków*, Olsztyn 1975 oraz Bożena Krzywobłódzka, *Stare i nowe obyczaje*, Warszawa 1986.



Wiosna zawitała też już do Parku Etnograficznego nad Węgorapą. Za rzeźbą autorstwa Stanisława Reka ze Szczepanek – mazurska chata podcieniowa z XVIII w. przeniesiona z Kalinowa w powiecie elckim. Fot. J.M.Lapo

Zwiastuny wiosny

W tradycji ludowej wiosnę przynoszą ptaki – bociany, jaskółki, skowronki czy kukułki. Bocianom w większości rejonów Polski oddawano niemalże cześć i z u-tesknieniem wyczekiwano ich wiosennych powrotów do starych gniazd. Uważano powszechnie, że powinny one powrócić z zimowej wędrówki najpóźniej na Zwiastowanie Matki Boskiej (25 marca). Kiedy ich przylot się opóźniał brano to za za-powiedź nieurodzaju w nadchodzącym roku. Na ich powitanie w północno –wschodniej Polsce wypiekano specjalne pieczywo zwane „bocianimi łapami”, jak również miniatury plugów i bron, które wkładano do gniazd. Dary te składane były z myślą o sprowadzeniu dobrego urodzaju. Bociany były uważane za wy-jatkowe ptaki i jego zabicie uważane było za śmiertelny grzech.

Podobną sympatią cieszyły się skowronki i jaskółki, uznawane za wieszczów, mówiących o przyszłości człowieka. Według tradycji ludowej skowronek miał spędzać zimę pod miedzą na polu i dlatego pojawiał się najwcześniej ze wszystkich ptaków. Jaskółki natomiast ponoć zimowały w stawach i jeziorach.

Jedna z wróżb mówi, że ten kto pierwszy zobaczy przelatującą jaskółkę ten przez cały rok będzie się cieszył powodzeniem i szczęściem. Istniał też zakaz przyglądania się ptakom wlatującym do gniazd, gdyż miało to je obrazić i sprowadzić na człowieka ślepotę. Psucie gniazd jaskółczych powodowało u złoczyńcy pojawienie się piegów na twarzy, a złapanie ptaka w ręce – pokrycie głowy strupami.

Kukułki zwane też „zazulami” budziły zazwyczaj niepokój ze względu na posiadany przez nie dar wróżenia. Do dzisiejszego dnia wierzy się, że pierwsze kukanie może przynieść obfitość pieniędzy, ale tylko wtedy gdy słyszący je ma w kieszeni choć jeden grosz. Kukułka może również przepowiedzieć ile lat życia pozostało człowiekowi.

Widzimy, że ptaki przynoszą nam dobre nowiny i zwiastują piękną pogodę. Powitajmy więc wysłanników wiosny serdecznie, z nadzieją, że wkrótce po ich pojawieniu zawita do nas prawdziwa ciepła wiosenna aura.

ab

Wykorzystano publikację Anny Zadrożyńskiej, *Powtarzać czas początku*, Warszawa 1985.

Lista obecności

Podczas tegorocznego „Święta Wiosny” będzie można zobaczyć zespoły:

- **„Domino” z Karolewa**

Zespół „Domino” zaprezentuje „Misterium męki Pańskiej”, oparte na motywach biblijnych. Artyści, działający z inicjatywy społecznej pod kierunkiem Jadwigi Woronowicz i Aleksandry Nowakowskiej - Kuliś w sześciu scenach opowiedzą o wydarzeniach sprzed blisko 2000 lat, od przyjazdu Jezusa do Jerozolimy po Jego męczenną śmierć na krzyżu w Wielki Piątek.

- **„Iskierki” z Kętrzyna**

Teatrzyk szkolny „Iskierki” działa przy Szkole Podstawowej nr 4 w Kętrzynie. Młodzi artyści kierowani przez Lucynę Wiechecką zaprezentują przedstawienie „Jak Wielka Sobota Post wyganiała” według scenariusza M. Czeskiej - Mączyńskiej. Całość uzupełniają teksty napisane przez ucznia klasy Vd Radosława Rejewskiego. Zobaczymy i usłyszymy inscenizowane opowieści między innymi o wielkopostnych zwyczajach, topieniu Marzanny, Niedzieli Palmowej.

- **„Jarka” z Kowal Oleckich**

Gminny Ośrodek Kultury w Kowalach Oleckich reprezentować będzie zespół „Jarka”. Kieruje nim Zofia Domin. Aktorzy przedstawia „Chodzenie z Allelują”, oparte na zwyczajach z okolic Kowal Oleckich, Filipowa i Przerośli. Allelujnicy odwiedzą gospodarzy dobrych i złych...

- **„Jarzębina” ze Stradun**

„Wielkanocne śniadanie” zaprezentuje zespół „Jarzębina” z Do-mu Kultury w Stradunach. Aktorzy, którymi opiekuje się Krzysztof Łapiński, zgodnie z autorskim scenariuszem członkini zespołu Anny Łubowicz, przedstawia zwyczaje i obrzędy pierwszego dnia Wielkiej Nocy.

- **„Krakowskie Żaczki” z Węgorzewa**

Przeszkoleni przez Kazimierza Tarasiewicza z Muzeum Kultury Ludowej młodzi węgorzewianie radośnie będą oznamiać

Zmartwychwstanie Pańskie, zapewniając jednocześnie, że „Palma bije, nie zabije”.

- **„Kulisy” ze Starych Juch**

Młodzież ze Starych Juch pracuje pod kierunkiem Krystyny Pilawskiej - Wiercińskiej. Podczas tegorocznego „Święta Wiosny” młodzi artyści zaprezentują widowisko „Żaden anioł nie pomógł” oparte na poezji ludowej, pracach Zygmunta Glogera, twórczości ks. Jana Twardowskiego i s. Urszuli Michalak oraz na opracowaniach własnych.

- **„Orzyszanki” z Orzysza**

W tajemnicy „Wielkiej Soboty” wprowadzą widzów członkowie zespołu „Orzyszanki”. Aktorzy pracujący od wielu lat pod kierunkiem Heleny Mikuckiej, zaprezentują odtworzone z pamięci, z lat dziecięcych i młodzieńczych zajęcia, mające miejsce w wiejskich chałupach w przeddzień Wielkanocy.

- **„Pojezierze” z Elku**

W tym roku widowisko „Obrzędy od Niedzieli Palmowej do Wielkiej Nocy” zaprezentują członkowie zespołu „Pojezierze”. Działa on pod przewodnictwem Andrzeja Brzozowskiego przy Elckim Centrum Kultury. Kanwą przedstawienia są opowiadania gospodyń wiejskich. Zaprezentowane zostaną tradycje związane z wnoszeniem do domu palm poświęconych w kościele, malowaniem jaj. Gratką nie lada będzie pokaz bab wielkanocnych i mazurków, a także... zmówiny i wieczór paniński.

- **„Przyjaciele” z Kętrzyna**

Dziecięcy zespół istnieje przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kętrzynie. Kieruje nim Agnieszka Dziemiańczyk. W tym roku młodzi artyści przedstawia widowisko „Wielkanocne obyczaje”, a w nim w sposób humorystyczny zaprezentują między innymi przystrojanie wielkanocnego stołu, malowanie pisanek, splatanie palem i chodzenie z kogutkiem. Scenariusz na podstawie „Inscenizacji pełnych radości dla klas I-III” Ryszarda Przymusa.

- **„Szaja” z Kętrzyna**

„Wielkanocne kogutki” to tytuł utrzymanego w humorystycznym

nastroju widowiska przygotowanego przez uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kętrzynie. Pracują oni pod kierunkiem Janiny Szczawińskiej. Scenariusz oparto na twórczości Marii Kownackiej.

- **„Wesoła gromada” z Węgorzewa**

Czternastoosobowy zespół dziecięcy, działający przy węgorzewskim Muzeum przedstawi „Powitanie Wiosny”, podczas którego zostanie utopiona Marzanna. Opiekę nad zespołem sprawuje Kazimierz Tarasiewicz, który jest też twórcą scenariusza i reżyserii.

- **„Zaciszuki” z Węgorzewa**

Zespół działający przy Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie pod pilnym okiem Elżbiety Buczek przedstawi trzy pieśni wielkopostne śpiewane przy Grobie Pana Jezusa. Prezentowany repertuar sięga XIX stulecia i okolic Wilna.

- **„Zielona Dąbrowa” z Nowej Wsi Elckiej**

Teatr Obrzędowy „Zielona Dąbrowa”, działający pod kierunkiem Wandy Kochanowskiej zaprasza na „Zabawę wioskową u Zosi Władków”...

W wiosennym kiermaszu swój udział zapowiedzieli:

- Józef Aleksandrowicz z Suchawy (wikliniarstwo, palmiarstwo)
- Mirosław Boczulski z Sołdan (kowlarstwo)
- Zdzisław Bziukiewicz z Wachu (bursztyniarstwo)
- Krystyna Cieśluk z Lipska (pisankarstwo, tkactwo)
- Sławomir Chomiczewski z Lipska (snycerstwo, palmiarstwo)
- Krystyna Durtan z Żywek (malarstwo na szkle, plastyka obrzędowa)
- Zofia Dobosz z Lidzbarka Warmińskiego (haft, pieczywo obrzędowe)
- Lidia Filipiska z Węgorzewa (koronka szydełkowa)
- Barbara Gajda z Sołtan (koronka szydełkowa)
- Jadwiga Gwiazdowska z Sejn (zabawkarstwo)

- Krystyna Hadała z Worgielit (pieczywo obrzędowe)
- Genowefa Jasionowska z Węgorzewa (haft krzyżykowy, richelieu)
- Bogumiła Kanozo - Jegorow z Suwałk (palmiarstwo)
- Teresa Kozłowska z Lipska (pisankarstwo)
- Adam Kuźma z Bystrego (garncarstwo)
- Ewa i Waldemar Majcher z Olsztyna (malarstwo na szkle)
- Marian Murat z Biskupca (rzeźba w drewnie)
- Alicja Olszewska z Pierkunowa (koronka szydełkowa, haft richelieu)
- Krystyna Pietrewicz z Lipska (palmiarstwo)
- Zofia Sewastianowicz z Lipska (pisankarstwo, palmiarstwo)
- Andrzej Sulowski z Klimek (rzeźba w drewnie)
- Genowefa Sztukowska z Lipska (pisankarstwo, palmiarstwo)
- Krystyna Tarnacka - Jurgielewicz z Lidzbarka Warmińskiego (malarstwo na szkle, haft, koronka)
- Janina Wierzbička ze Srokowa (wycinankarstwo)
- Sylwia Włodarczyk ze Słupów (wyroby woskowe, pieczywo obrzędowe)
- Marian Zalewski z Reszła (bednarstwo)
- Wiesław Zawistowski z Olsztyna (garncarstwo)
- Zespół Pracowni Ceramicznej Muzeum Kultury Ludowej: Magda Badowska, Irena Gierdal, Anna Krawiel, Janina Rodzewicz, Kazimierz Urban, Roksana Roch, Judyta Jasionowska, Paweł Szymański (garncarstwo).

Podczas pokazów swój kunszt zaprezentują:

- Anna Bałdyga z Mazuchówki (palmiarstwo)
- Bolesław Butkiewicz z Wydmin (kowlarstwo)
- Ewa Iłasz z Węgorzewa (tkactwo)
- Janina Rodzewicz z Węgorzewa (garncarstwo)
- Luba Pietnoczko z Węgorzewa (pisankarstwo)

- Sylwia Włodarczyk ze Słupów (wyrób świec z wosku)

Pisankowe obyczaje

Zwyczaj malowania jajek na Wielkanoc sięga korzeniami starożytności. Od zarania dziejów wierzono, że jajko ma moc magiczną. Całe okrągłe, bez początku i końca symbolizowało zarówno cykl doroczny życia na ziemi, jak również samą ziemię i płodność. Dzięki swej magicznej mocy chroniło człowieka przed złem. W wierzeniach ludowych miało moc uzdrawiającą, zamurowane w fundamentach domu miało chronić domostwo i jego mieszkańców. Wierzono, że podarowanie komuś jajka obdarzy tę osobę szczęściem, że potarcie nim o grzbiet bydła sprawi, że będzie ono dorodne, a zakopanie pisanki w ziemi zapewni jej urodzajność.

Czerwona pisanka symbolizowała Chrystusa zmartwych-wstałego – nadzieję na zmartwychwstanie wszystkich ludzi wierzących. Kolor czerwony był kolorem krwi, a krew to życie. Tej barwy pisankę wkładano zmarłemu do trumny, ponieważ jej obecność miała ułatwić zmarłemu „bezpieczne” przebrnięcie przez obrzęd przejścia ze świata żywych do świata umarłych, „gwarantując” mu dotarcie po śmierci do miejsca przeznaczenia.

Pierwotnie jajka były malowane w znaki runiczne, których znaczenia nie potrafimy odczytać. Z upływem czasu zdobnictwo to przeobraziło się w różnorodne wzory wydrapywane ostrym nożykiem na pomalowanej naturalnymi barwnikami (wywary z kory, liści, skórek owoców, jagód i warzyw) skorupce jajka. Inny sposobem zdobienia było pisanie woskiem przy pomocy szpileczki i/lub pisaczka na odtłuszczonej i ogrzanej powierzchni jajka. Po naniesieniu pożądanego ornamentu jajka malowano we wspomnianych barwnikach i dopiero potem wosk rozgrzewano nad ogniem i ścierano ściereczką bądź kawałkiem papieru. Jaja

bywały też oklejane sitowiem, włóczką, kolorowym papierem.

Dawniej czynność pisania pisanek zarezerwowana była wyłącznie dla kobiet, mężczyzna nie mógł nawet popatrzeć na jajko, ponieważ wrożyło to nieszczęście. Proces malowania jaj rozpoczynano już w Wielkim Poście i kończono przed Wielkanocą. Jajka malowano w dużych ilościach ponieważ pisanekami obdarowywano bliskich – na szczęście, przy czym pierwszą namalowaną pisanekę otrzymywał chrześniak. Jeśli kobieta lub dziewczyna nie potrafiła napisać pisanki prosiła osobę biegłą w sztuce pisankarskiej o wykonanie kilkudziesięciu pisanek na zamówienie płacąc za nie pomocą w gospodarstwie lub umówioną liczbą surowych jaj. Pisankami nagradzano dzieci chodzące po wołczebnym oraz dorosłych chodzących po Allelui. Okres obdarowywania pisanekami trwał od niedzieli palmowej aż do zielonych świątek.

Zrobionymi własnoręcznie pisanekami – za pośrednictwem starszej i dyskretnej kobiety – obdarowywała też dziewczyna chłopaka, który się jej podobał. Jeśli młodzieniec był przychylny pannie przyjmował od niej podarunek. Zatrzymywał sobienajładniejszą pisanekę, resztę oddawał znajomym. By odwdziżyć się za podarek ofiarowywał dziewczynie w dzień św. Stanisława kolorową chustę, wstążki lub korale. Jeżeli zdarzyło się, że chłopiec nie sprzyjał dziewczęciu, nie był nią zainteresowany – rozbijał otrzymane pisanki rzucając nimi o ziemię, albo rozdawał dzieciom jednakże nigdy ich nie jadł. Pisankami dziewczyna płaciła też po Wielkiejnocy chłopakowi za zabawę zapustną.

Pisanki to również atrybut zabawy. Bawiono się nimi grając w tzw. bitki. Zabawa polegała na toczeniu pisanek i uderzaniu jedną o drugą. Wygrywała ta pisanka, której skorupka nie uległa stłuczeniu.

Emilia Zwoźniak

Wykorzystano: A. Twardowska, *Wszystko zaczęło się od jajka*, Łódź 1998.

Przed latami, przed wiekami

* 80 lat temu

10 kwietnia 1922 r. w Silnicy Wielkiej (powiat Radomsko) urodził się **Jan Okoń**. W Węgorzewie mieszkał od 1945 r. Z zawodu był ogrodnikiem, a z zamiłowania malarzem akwarelistą. Ulubionym tematem jego prac były kwiaty, malował też pejzaże, w których ukazywał bogactwo zieleni.

* 50 lat temu

15 kwietnia 1952 r. w Węgorzewie powołano do życia Klub Morski Ligi Obrony Kraju.

* 120 lat temu

1 maja 1882 r. urodził się **Otto Braun**, (zm. 8.02.1969 r. w Bremerhaven), starosta węgorszewski w latach 1933-1937 r.

* 110 lat temu

12 maja 1892 r. w Heyduku koło Pizsa urodził się **Gustaw Optacy** (zm. 16.08.1979 r. w Piszcu). Był leśniczym, działaczem mazurskim, zbieraczem folkloru, gawędziarzem i pieśniarzem ludowym.

* 115 lat temu

18 maja 1887 r. w Piersławku nieopodal Mrągowa urodził się **Ernst Wiechert** (zm. 24.08.1950 r. w Uerikon koło Zurichu), jeden z najwybitniejszych pisarzy mazurskich. Studiował przyrodznawstwo, filozofię, filologię angielską i niemiecką. Debiutował powieścią „*Flucht*”. Szczególne miejsce w jego przełożonych na język polski książkach zajmują „*Dzieci Jerominów*”.

* 40 lat temu

30 maja 1962 r. w Orzyszu urodził się Zbigniew Chojnowski, poeta, krytyk literacki, autor tomiku wierszy „*Śniardwy*” oraz monografii mazurskiego poety Michała Kajki.

* 10 lat temu

10 czerwca 1992 r. gościł w Węgorzewie Leszek Mądzik, jeden z najwybitniejszych, żyjących współczesnych reżyserów i

scenograf teatralnych, twórca oryginalnego teatru plastycznego.

* 10 lat temu

13 czerwca 1992 r. wojewoda suwalski oficjalnie zmienił nazwę węgorszewskiego Muzeum z Muzeum Współczesnej Kultury Ludowej na Muzeum Kultury Ludowej.

* 10 lat temu

19 czerwca 1992 r. w Klubie Morskim LOK w Węgorzewie odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą braciom Ejsmontom.

* 10 lat temu

20 czerwca 1992 r. mer Raymond Dubois i burmistrz Węgorzewa Bolesław Kanownik podpisali w Leffrinckoucke (Francja) umowę o współpracy między miastami.

* 80 lat temu

26 czerwca 1922 r. w Uściługu na Wołyniu urodziła się **Maryna Okęcka – Bromkowa**, poetka i prozaik. Autorka m.in. powieści „*Sekretarzyk babuni*”, „*Święto od cholery*, czyli *gawęda współczesna*”, „*Historia rodziny z Marciszek*”.

* 95 lat temu

1 lipca 1907 r. odbył się pierwszy przejazd trasą kolejową Węgorzewo – Kętrzyn, liczącą 34 km długości.

* 10 lat temu

2 lipca 1992 r. w wieku 54 lat zmarł **Jerzy Burak** (ur. 1938 r. w Grodnie). Od 1964 r. pracował w Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Węgorzewie, w 1972 r. został jego dyrektorem. Był znakomitym specjalistą, zorganizował w węgorszewskim szpitalu oddział odwykowy, przez lata jeden z najlepiej działających i najnowocześniejszych w województwie, podobnie jak ośrodek leczenia narkomanów, którego powstaniu patronował.

* 5 lat temu

21 lipca 1997 r. w Sądzie Wojewódzkim w Suwałkach zostało zarejestrowane ściśle współpracujące z Muzeum Kultury Ludowej Towarzystwo Ratowania Dziedzictwa Kulturowego Kresów Dawnych i Obecnych „Ojcowizna”.

* 90 lat temu

24 lipca 1912 r. urodził się **Jan Girwidz**, rzeźbiarz, znany przede wszystkim z prac, poświęconych Chrystusowi ukrzyżowanemu.

Krystyna Jarosz

Należy zobaczyć

Oto wystawy czasowe prezentowane aktualnie oraz w najbliższej przyszłości w Muzeum Kultury Ludowej:

- „Będzie ciepłej...” – wystawa mazurskich kafl i pieców od XVI po XX w. (do 7 kwietnia)
- Wystawa plastyki obrzędowej wiosennej i wielkanocnej (do 26 maja)
- „Brzechwa dzieciom” – wystawa prac Dominiki Durtan z Żywek, ilustratorki dzieła Jana Brzechwy (do 5 maja)
- „Losy Nasze...”, wystawa prac nadesłanych na IV edycję konkursu (otwarcie 16 kwietnia)
- „Lakoci (Siuksowie) – Indianie prerii” – wystawa ze zbiorów Bogdana Zdanowicza z Giżycka (12 kwietnia – 5 maja)
- „Jan Girwidz – w 90. Rocznicę urodzin” – wystawa prac (17 maja – 30 czerwca)
- „Serbołużycanie – historia i kultura” (3 czerwca – 6 sierpnia)
- Wystawa lalek artystycznych z Muzeum Krajoznawczo – Artystycznego w Daugavpils na Łotwie (czerwiec)

Muzeum Kultury Ludowej czynne jest w dni robocze w godz. 8.00 – 18.00, w dni wolne od pracy w godz. 10.00 – 15.00 (w sezonie turystycznym do godz. 18.00).

Numer 2 (6)/2002 „Pod Jelonkiem” do życia powołali: Anna Bielezo, Krystyna Jarosz, Jerzy M. Łapo, Emilia Zwoźniak.